

Sygn. akt V U 1356/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku

V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA w SO Stanisław Stankiewicz

Protokolant: Bożena Radziusz

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2013 roku w Białymstoku

sprawy P. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi
w B.

o rentę socjalną

na skutek odwołania P. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 04 października 2011 roku

Nr (...)

oddala odwołanie

Sygn. akt V U 1356/11

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 4.10.2011 r. odmówił P. K. prawa do renty socjalnej ponieważ komisja lekarska nie uznała go za całkowicie niezdolnego do pracy.

W odwołaniu od tego orzeczenia wnioskodawca zarzucił organowi rentowemu dokonanie błędnej oceny jego stanu zdrowia. Od 1989 r. ma zdiagnozowaną hemofilię A w ciężkiej postaci i od tego czasu stan jego zdrowia ulega pogorszeniu, musi pozostawać pod opieką poradni hematologicznej oraz wykonywać dożylnie iniekcje leków osoczopochodnych. Pomimo leczenia ma częste wylewy krwi do stawów, co objawia się bólem, czasowym unieruchomieniem oraz postępującym zwyrodnieniem stawowym i nieodwracalnym ograniczeniem ruchomości. W związku z tym ma trudności w chodzeniu i podnoszeniu ciężarów. Ze względu na charakter schorzenia nie jest zdolny do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Aktualnie kontynuuje edukację na studiach wyższych i pobiera także rentę rodzinną. Odmowa przyznania prawa do renty socjalnej pogarsza jego trudną sytuację finansową. Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do świadczenia.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując stanowisko wyrażone w decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

odwołanie P. K. jest niezasadne.

Bezspornym w sprawie jest, iż odwołujący urodził się w dniu 11.07.1988 r. Decyzją organu rentowego z dnia 2.11.2009 r. przyznano P. K. prawo do renty socjalnej do dnia 30.09.2011 r. uznając, iż jest on okresowo całkowicie niezdolny do pracy. Aktualnie odwołujący kontynuuje naukę na studiach wyższych na dwóch kierunkach na V roku, tj. (...)

Zgodnie z przepisem art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27.06.2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. z 2003 r. Nr 135, poz. 1268 ze zm.) renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25. roku życia. W ust. 2 wskazano, że osobie, która spełniła warunki określone w ust. 1, przysługuje renta socjalna stała – jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała, bądź renta socjalna okresowa – jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa. Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy, dokonuje się na zasadach i w trybie określonych w ustawie z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 j.t. ze zm.), stosując odpowiednio między innymi art. 12 – 14 tej ustawy (art. 5 i 15 ustawy o rencie socjalnej). W zakresie sposobu ustalania prawa do świadczenia i warunków, renta socjalna wykazuje podobieństwo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej ubezpieczonym. W odróżnieniu od tego świadczenia renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2.02.2010 r., II UK 172/09, LEX nr 584202) i przed objęciem ubezpieczeniem. Środki na wypłatę renty socjalnej pochodzą wprost z budżetu państwa, a nie ze składek od ubezpieczonych. Warunkiem pobierania takiego świadczenia jest wykazanie powstania całkowitej niezdolności do pracy w określonym okresie, co w przypadku odwołującego nastąpiło w wieku powyżej 18 lat, w trakcie nauki.

Wnioskodawca w swoim odwołaniu zakwestionował nieuznanie go za całkowicie niezdolnego do pracy. Z definicji całkowicie niezdolna do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Należy zauważyć, iż w przypadku studenta jest to założenie czysto hipotetyczne, poza sporem było, iż odwołujący nie wykonuje pracy, przy czym niewykluczone są sytuacje, gdy studenci pobierający naukę w systemie niestacjonarnym łączą wykonywanie pracy z edukacją.

Celem weryfikacji zdolności odwołującego do wykonywania jakiegokolwiek pracy w związku z posiadanymi schorzeniami Sąd dopuścił dowody z opinii biegłych lekarzy.

Biegli z dziedziny chorób wewnętrznych i medycyny pracy rozpoznali u P. K. hemofilię A oraz artropatię hemofilową i stwierdzili, że jego stan zdrowia nie uległ poprawie i jest on nadal niezdolny do pracy na okres dwóch lat od daty ustania świadczenia, tj. od 1.10.2011 r. do 30.09.2013 r. Na skutek hemofilii rozwinęły się u niego zmiany chorobowe w stawach, nadto diagnostyki wymagają dolegliwości kardiologiczne.

Zastrzeżenia do opinii zgłosił organ rentowy podkreślając, iż niezdolność do pracy oznacza niezdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Wnioskodawca nabył nowe kwalifikacje, ukończył studia licencjackie z zakresu stosunków międzynarodowych, a tym samym zdobył kwalifikacje zawodowe pracownika umysłowego. Pomimo posiadanego schorzenia może on podjąć pracę, ponieważ z medycznego punktu widzenia jest już zdolny do wykonywania pracy.

W opinii uzupełniającej biegli, po rozważeniu zgłoszonych zarzutów, uznali, iż nie można uznać wnioskodawcy za osobę całkowicie niezdolną do jakiegokolwiek pracy.

Z tą opinią nie zgodził się P. K. wskazując, iż nie zakończył procesu kształcenia, a posiadane schorzenia powodują jego niezdolność do pracy i wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy reumatologa i ortopedy.

Biegli z zakresu ortopedii i reumatologii rozpoznali u P. K. artropatię w przebiegu hemofilii bez istotnego upośledzenia sprawności ruchowej i uznali, iż schorzenie to nie czyni go całkowicie niezdolnym do pracy. W uzasadnieniu biegli podnieśli, iż odwołujący posiada ograniczenia zgięciowe stawów, to jednak funkcja ruchowa stawów pozostała w dobrym zakresie zapewniając zdolność do sprawnego wykonywania czynności samoobsługowych, samodzielnego, sprawnego przemieszczania się bez użycia pomocy ortopedycznych. Aktualna sprawność odwołującego nie daje podstaw do orzeczenia jego całkowitej niezdolności do pracy.

Zastrzeżenia do opinii zgłosił P. K. podnosząc, iż o stanie jego zdrowia powinni wypowiedzieć się lekarze posiadający doświadczenie w leczeniu chorych na hemofilię. Dodał, iż jego schorzenie główne oraz schorzenia ortopedyczne uniemożliwiają mu prawidłowe codzienne funkcjonowanie oraz wykonywanie pracy.

W opinii uzupełniającej biegli z zakresu ortopedii i reumatologii podtrzymali dotychczasowe rozpoznanie i wnioski. Podkreślili, iż zapoznali się z całą dokumentacją dotyczącą odwołującego i w swoje praktyce lekarskiej spotykali się z podobnymi przypadkami. Wnioskodawca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Po raz kolejny P. K. zakwestionował opinię biegłych, ponownie zaznaczając, iż o stanie jego zdrowia powinni wypowiedzieć się biegli posiadający doświadczenie w leczeniu hemofilii.

Mając na uwadze powyższe Sąd dopuścił dowód z opinii lekarza hematologa, który w sporządzonej opinii rozpoznał u wnioskodawcy hemofilię A postać ciężką, artropatię hemofilową i stan po synowectomii izotopowej stawu skokowego lewego, stan po usunięciu kamieni z nerki lewej oraz napadowe ciśnienie tętnicze w wywiadzie, w trakcie diagnostyki. Według biegłej jest on osobą całkowicie niezdolną do pracy z uwagi na hemofilię i artropatię hemofilową do 30.09.2013 r. Stan zdrowia wnioskodawcy nie uległ poprawie i wielokrotnie otrzymuje czynnik VIII z powodu wlewów do stawów, które powodują zniekształcenie stawów, ograniczenie ruchomości, przykurcze, zanik mięśni, a w konsekwencji kalectwo.

Zastrzeżenia do opinii zgłosił organ rentowy, który wskazał, iż opinią uzupełniającą biegłych z zakresu medycyny pracy i chorób wewnętrznych nie został on uznany za całkowicie niezdolnego do pracy. Biegła hematolog nie odniosła się do aktualnego stanu zdrowia odwołującego.

W opinii uzupełniającej biegli lekarze podkreślili, iż nie kwestionują rozpoznanych u odwołującego schorzeń i związanych z tym obciążeń oraz ograniczeń, przy czym obecnie nie ma podstaw do uznania P. K. za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

Wnioskodawca zgłosił zarzuty do opinii po raz wtóry wskazując, iż lekarze ci nie mają doświadczenia w opiece nad chorymi na hemofilię. Podkreślił, iż obciążenia związane z ciężką postacią hemofilii oraz występujące wylewy do stawów, nawet przy podaniu czynnika, uniemożliwiają mu codzienną egzystencję. Dodał, iż nieuzasadnione jest twierdzenie biegłych, iż skoro studiuje, to musi poruszać się dość sprawnie. Ponownie wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych praktykujących leczenie hemofilii.

W opinii uzupełniającej biegli z zakresu medycyny pracy i reumatologii podtrzymali dotychczasowe opinie i zaznaczyli, iż w przypadku hemofilii jej rozpoznanie i leczenie niewątpliwie powinno być prowadzone przez hematologa. Natomiast inne schorzenia będące skutkiem tej choroby, np. procesy zwyrodnieniowe są leczone przez lekarzy właściwych specjalizacji. Biegli zapoznali się również z dodatkową dokumentacją medyczną przedłożoną przez odwołującego i stwierdzili, iż nie ma ona żadnego istotnego wpływu na orzeczenia zawarte w opinii podstawowej.

Zastrzeżenia do opinii zgłosił odwołujący podkreślając, iż ocena jego stanu zdrowia pod kątem zdolności do pracy wymaga opinii praktykujących lekarzy hematologów.

Przedłożone w sprawie opinie biegłych sądowych lekarzy są niejednoznaczne – biegła z zakresu hematologii stwierdziła, iż odwołujący jest całkowicie niezdolny do pracy, a druga grupa biegłych z zakresu medycyny pracy, chorób wewnętrznych, ortopedii i reumatologii postawiła odmienne wnioski uznając, iż wnioskodawca nie jest całkowicie

niezdolny do pracy. W tej sytuacji zdaniem Sądu trzeba dać pierwszeństwo stanowisku, które jest lepiej uzasadnione. Odwołujący w toku postępowania składał liczne zastrzeżenia do opinii oraz przedłożył dokumentację na okoliczność, iż jest osobą bardzo chorą. W ocenie Sądu, nie negując trudnej sytuacji zdrowotnej P. K., brak było podstaw do uznania go za osobę niezdolną do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Z ostatniej opinii biegłych lekarzy medycyny pracy i reumatologii wynika roszczeniowa postawa odwołującego, którego celem jest dalsze pobieranie takiego świadczenia. Jeśli chodzi o zarzuty dotyczące meritum sprawy, to biegli wyjaśnili, że posiadana przez nich wiedza i stosowane dotychczas leczenie nie wymaga, aby o stanie zdrowia odwołującego wypowiadał się zespół hematologów, ponieważ na tę okoliczność, głównie powikłań spowodowanych hemofilią, mogą się też skutecznie wypowiedzieć specjaliści z innych działów. Wszyscy biegli powołani w przedmiotowej sprawie, poza hematologiem, uznali, iż wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy. W takiej sytuacji, gdy dowody są rozbieżne Sąd dokonał wyboru opierając się w ocenie stanu zdrowia P. K. na opiniach biegłych z zakresu chorób wewnętrznych, medycyny pracy, reumatologii i ortopedii, uznając je za bardziej przekonujące. Opinie te zdaniem Sądu są fachowe, obiektywne, wszechstronne i wystarczająco uzasadnione. Autorzy opinii legitymują się wiedzą medyczną z zakresu schorzeń rozpoznanych u wnioskodawcy, a także doświadczeniem zawodowym i znajomością zasad orzeczniczych, w tym art. 12 i 13 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Biegli dokonali bezstronnej oceny stanu zdrowia P. K.. W tych okolicznościach brak było podstaw do dopuszczania kolejnego dowodu specjalistów z zakresu hematologii. Subiektywne przekonanie P. K. co do stanu swego zdrowia nie może stanowić podstawy powoływania opinii kolejnych biegłych. Konsekwencją tego mogło być tylko oddalenie odwołania. Z tego powodu Sąd na mocy art. 477¹⁴§1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.